
Roztrząsania i rozbiory

Nadwiślańskie szumy i szmery¹

Ewa Serafin-Prusator

TEKSTY DRUGIE 2017, NR 1, S. 111–117

DOI: 10.18318/td.2017.1.8

Książka Ewy Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej. O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju* jest próbą ukazania, na podstawie interpretacji wybranych powieści, procesu uzyskiwania przez kobiety pisarki własnej podmiotowości. Graczyk dobiera omawiane przez siebie książki tak, by pokazać jak najszersze spektrum „kobiecej” literatury XIX wieku. Do tego wyboru dołącza kilka ważnych dla siebie książek z wieku XX, dzięki czemu przedstawia w swoich analizach ciągłość zmian politycznych i kulturowych obejmujących: rozbiory i niewolę, czasy PRL-u, przemiany ustrojowe po 1989 roku. Autorka uznaje wydarzenia polityczne XIX wieku za kluczowe dla pojawienia się kobiet na polskiej scenie literackiej. Graczyk prowadzi czytelników i czytelniczki przez labirynt kobiecego pisarstwa, odsłania proces krystalizowania się podmiotowości kobiet – przez uświadomienie im podrzędnej roli kobiet w świecie patriarchy, tworzącego schematy przemocy dokonującej się na kobietach

Ewa Serafin-Prusator – mgr, pracownik Instytutu Sławiistyki PAN, absolwentka polonistyki UW i Podyplomowych Gender Studies im. Marii Konopnickiej i Marii Dulębianki IBL PAN, doktorantka Instytutu Badań Literackich PAN, członkini Zespołu „Literatura i gender” w Instytucie Badań Literackich PAN. Współredaktorka publikacji *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze* (2014). Kontakt: ewka.serafin@gmail.com.

1 Recenzja książki: E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej. O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2013.

zarówno w sferze realnej (gwałt, agresja), jak i symbolicznej (brak języka) – do wizji matriarchalnej oazy, gdzie zostają dowartościowane kobiece dziedzictwo i doświadczenie, a relacje między kobietami nie zostają przerwane. Analizowane w *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* pisarstwo kobiet interpretuje Graczyk jako próbę odzyskania własnego języka i zarazem początek nowej, własnej opowieści.

Tom można podzielić na dwie części, o odmiennym charakterze stylistycznym. Na pierwszą z nich składa się siedem artykułów, stanowiących analizy utworów polskich pisarek: Narcyzy Żmichowskiej, Elizy Orzeszkowej, Zofii Nałkowskiej, Róży Ostrowskiej i Doroty Masłowskiej, oraz dwa teksty dotyczące doświadczeń kobiet w *Fantazym* Juliusza Słowackiego i w *Carrie* Stephena Kinga. Druga część zawiera trzy eseje autobiograficzne – *Moja mama patrzy w dal*, *Spotkanie po latach*, *Wystawa* – które można uznać za próbę przepracowania historycznej i rodzinnej traumy autorki². Porównując autobiografie powojennego pokolenia kobiet (Agata Tuszyńska *Historia rodzinnego lęku*, Jolanta Szulkowska *Uwięzione dzieciństwo*, Anna Janko *Dziewczynka z zapalkami*, Anna Nasiłowska *Domino*, *Księga początku*, *Czteroletnia filozofka*) ze swoim pisarstwem, Graczyk zauważa, że teksty te mają wiele cech wspólnych i tworzą pewną całość. Przede wszystkim łączy je bohaterka, jedynaczka lub pierworodna córka, która została wcześniej osierocona przez matkę, przez co nie nastąpiło jej „pełne ugenderyzowanie” rozumiane jako dojrzałość twórcza i podmiotowa. Pisarstwo autobiograficzne dla Graczyk pełni funkcję terapeutycznej performatywności. Dzięki niemu dokonuje się próba ocalania matki, odnalezienia języka, odnowienia przerwane *continuum* i tym samym uratowanie siebie – wyjście z patriarchalnej rzeczywistości.

W autobiografiach kobiet dominuje dynamiczna i może w pewien sposób agresywna logika: piszące usiłują przypomnieć sobie, chcą dowiedzieć się najwięcej i najgłębiej, zrozumieć w pełni (i tutaj kobiety nie różnią się od mężczyzn), a to oznacza dla nich – a to już wcale dla mężczyzn oczywiście nie jest – zmienić (się), znaleźć się w innym miejscu.³

2 We *Wstępie* do książki Graczyk pisze o terapeutycznym zadaniu tych tekstów. Dwa z nich (*Spotkanie po latach*, *Wystawa*) są przedrukami. Jak zaznacza autorka, zdecydowała się na przedruk tych esejów, ponieważ oddają one ważny moment jej biografii, więc gdyby zaczęła je „zmieniać, esej przestałby istnieć” (E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...*, s. 8).

3 Tamże, s. 208.

Taka struktura książki sprawia, że Graczyk umieszcza siebie w szeregu pisarek, których utwory analizuje: ukazuje siebie zarazem jako pisarkę i krytyczkę literatury. Wpisuje siebie w stworzone w monografii *continuum kobiece*.

Głównym zagadnieniem, które poruszają zebrane w książce artykuły, jest zajmująca od wielu lat krytykę feministyczną kwestia kobiecego pisania i model kobiety autorki. Na gruncie polskim podejmowały ten temat m.in. Krystyna Kłosińska, Kazimiera Szczuka, Grażyna Borkowska⁴, do których prac autorka *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* odwołuje się i z którymi często polemizuje. Graczyk postrzega pisarstwo kobiet jako alternatywę dla męskocentrycznego podejścia do podmiotowości. Zauważa, że w świecie patriarchy kobiety występują w roli przedmiotów – obiektów męskiego pożądania – których twórcami są mężczyźni. Graczyk w rozdziale dotyczącym *Poganki* Narczy Żmichowskiej szczegółowo omawia mechanizm wytwarzania kobiety przez mężczyzn. W jej odczytaniu główna bohaterka powieści, Aspazja, jest przekazywanym z rąk do rąk produktem męskiego pożądania. To nowa Galatea/Frankensteina, mająca tylko ojców. Aspazja jest lustrem odbijającym męskie pragnienia, marzenia i frustracje. Ten „zmumifikowany męski fantazmat” powołany do życia przez wewnętrznie pustego twórcę jest tylko echem pragnień kolejnych kochanków.

W szczególnej powieściowej rozprawie, którą jest *Poganka*, w analizie patriarchy, która jest w niej przeprowadzona; w opisie sposobu istnienia kobiety jako męskiego fantazmatu i dzieła; najbardziej pożądana ze wszystkich kobiet wstaje jak żywa za każdym razem, gdy jakiś twórca powoła ją do istnienia, gdy o niej śni i opowiada o niej; gdy puszcza jej figurę w obieg; gdy opuszcza ona podłoże, w którym jej fantazmatyczna matryca tkwi od zawsze. [...] żywa kobieta zastąpiona zostaje przez zmumifikowane ulepszenie swojej postaci, a mężczyźni wymieniają między sobą tę marionetę – w rezultacie zmutowany „kobięcy” fragment zwraca się również przeciw męskiej podmiotowej „całości”, która go wytworzyła i nadała pozór samodzielności.⁵

4 G. Borkowska *Cudzoziemki: studia o polskiej prozie kobiecej*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 1996; K. Kłosińska *Ciało, pożądanie, ubranie*, eFKA, Kraków 1999; K. Szczuka *Przędki, tkaczki i pająki. Uwagi o twórczości kobiet*, w: *Krytyka feministyczna. Siostra historii i teorii literatury*, red. G. Borkowska, L. Sikorska, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2000, s. 69-79.

5 E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...*, s. 36-37, 40.

Przywołana w powyższym cytacie kategoria rynku kobiet, użyta po raz pierwszy przez Luce Irigaray jako podstawowa zasada porządku patriarchalnego, wielokrotnie pojawia się w książce Graczyk, m.in. w analizie *Wojny polsko-ruskiej pod flagą białą-czerwoną* Doroty Masłowskiej⁶. Graczyk, tropiąc genderowe ślady, pisze: „Silni tworzą sieć wymiany, wspólnotę komunikacyjną. Przede wszystkim wymieniają się laskami, znacząc (cechując) żeńskie towary”⁷. Wymiana kobiet symbolizuje męską genealogię. W tym obiegu nie ma miejsca dla kobiecej wspólnoty; kobiety są definiowane, przetwarzane i formowane wyłącznie przez kryteria, potrzeby i pragnienia męskich konsumentów.

W zdemaskowanym przez Graczyk patriarchalnym świecie kobietę cechuje „brak”⁸. To byt niekompletny, ułomny, w odróżnieniu od bytu męskiego, który jest pełny, doskonały. Wywłączona z własnej podmiotowości kobieta nie ma w męskocentrycznej rzeczywistości ani własnego języka, ani własnego głosu. Jest materiałem służącym mężczyznom do opowiadania swoich historii. Kazimiera Szczuka w artykule *Prządki, tkaczki i pająki. Uwagi o twórczości kobiet* ujęła tę prawidłowość w brawurowy sposób:

kobiety, ich ciała – krew, geny, pokarm, dzieci – stają się przedziwem „cudzej” tkaniny. Wzór tkaniny jest wzorem kultury tworzonej z kobiecego ciała i krwi, ale „wplatającej w siebie” kobiety jako bezimienną materię, zużyte, spożytkowane włókno.⁹

Podążając za fabułą i bohaterami *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, Graczyk wskazuje na różne elementy świata przedstawionego, które układają się w jej

6 L. Irigaray *Rynek kobiet*, w: *Ta płec (jedną) płcią niebędąca*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2010, s. 143-160. O rynku kobiet pisał wcześniej C. Lévi-Strauss, z którym Irigaray polemizuje w swoim eseju. Antropolog stwierdzał, że wymiana kobiet między mężczyznami wynika z wrodzonych struktur myślenia. Irigaray podkreśla, że tak nie jest i że zasada ta funkcjonuje tylko w patriarchacie. Zob. K. Szumlewicz *Rynek kobiet*, w: *Encyklopedia Gender. Płec w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka i in., Czarna Owca, Warszawa 2014, s. 496-497.

7 E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...*, s. 172.

8 Określenie kobiety jako „braku” przywołuje skojarzenie z projekcją „bytu kobiecego” Freuda, zawartą w wykładzie 33. S. Freud *Wstęp do psychoanalizy. Nowy cykl*, KR, Warszawa 2005. O kwestii „bytu kobiecego” w kontekście kobiety-autorki pisały K. Kłosińska *Kobieta autorka*, w: *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. A. Nasiłowska, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2001, s. 94-116, oraz K. Szczuka *Prządki, tkaczki i pająki. Uwagi o twórczości kobiet*, w: *Krytyka feministyczna...*, s. 69-79.

9 K. Szczuka *Prządki, tkaczki i pająki...*, w: *Krytyka feministyczna...*, s. 72.

interpretacji w feministyczny projekt. Główną bohaterkę powieści, Justynę, autorka *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* odczytuje jako postać „przywracającą zatamowany obieg znaczeń, opowieści”¹⁰. Wynikająca z sytuacji historycznej zmiana ról społecznych sprawia, że w *Nad Niemnem* zostaje odnowiona więź matki z córką i relacje między kobietami. Archaiczny, kobiecy porządek, który został zniszczony przez państwowotwórczą relację społeczną, opartą na męskich związkach, odradza się w powieści za sprawą kobiet. Dzięki własnej pracy uzyskują one samodzielność i uwalniają się z tradycyjnych patriarchalnych więzów. Tym samym bohaterki powieści odnajdują zagubiony matczyzny język. Graczyk przygląda się odzyskiwaniu tego języka i pokazuje kolejne kroki służące do jego przywrócenia. Jest on niemal tożsamy z językiem mistycznym, to „mowa snu i gadania niedorzeczne z jaskółkami i kwiatami”¹¹. Autorka *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* łączy ten język ze „sferą macierzyńskiej chory, która wprawdzie sama nie wędruje, jedynie otula żywych i umarłych [...], ale bez niej poruszanie się nie byłoby możliwe”¹². Według autorki ma on właściwości terapeutyczne, dzięki czemu doprowadza do transgresji i do pojednania klas społecznych oraz kobiecości z męskością. Graczyk zauważa:

Jesteśmy tutaj w krainie matki [...]. Macierzyństwo nie jest „po prostu” faktem naturalnym, od samego początku jest domeną najważniejszej dla człowieka mediacji, pracą przenikania się, splatania tego, co biologiczne, z tym co kulturowe. [...] Matka jak rzeka nieustannie przenosi dziecko z krainy dotyków, drzeń i szelestów w krainę szeptów, śpiewów, opowieści. W krainę języka, krainę kultury.¹³

Badaczka w jednym z artykułów dotyczących *Nad Niemnem* podejmuje dyskusję z klasycznym już esejem Kazimiery Szczuki *Nuda buduaru*¹⁴, zajmującym się postacią Emilii Korczyńskiej. Szczuka odczytuje bohaterkę jako uosobienie tekstu-histerii. Jej buduar staje się, w interpretacji badaczki, szczeliną, miejscem, gdzie może dojść do przemiany. „Język hysterii to język fałszywy, ale poprzedzający wielką przemianę, poprzedzający indywidualny dyskurs

10 E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...*, s. 77.

11 K. Szczuka *Kopciuszek, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu*, eFka, Kraków 2001, s. 153.

12 E. Graczyk *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...*, s. 83.

13 Tamże, s. 73.

14 K. Szczuka *Kopciuszek, Frankenstein i inne...*, s. 103-120.

Obcego”¹⁵. Szcuka nie odnosi tej przemiany do postaci Justyny Orzelskiej, uznaje bowiem, że jest ona postacią podporządkowaną literackiej konwencji. W tym miejscu włącza się do dyskusji Graczyk. Uważa, że to właśnie przez postać Justyny ujawnia się nowy język i nowa utopia kobiecej twórczości.

W książce *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* Graczyk stara się – dzięki analizom utworów literackich – przełamać fallogocentryzm języka i jego normatywność gatunkową. Pisarstwu kobiet i, szerzej, sztuce kobiet pragnie zwrócić należne miejsce w historii kultury. Badaczka sztukę kobiet dostrzega nie tylko w efektach działalności artystycznej, ale przede wszystkim w wytwarzanych przez kobiety pracach związanych z tradycyjnymi zajęciami kobiecymi, m.in. tkactwem, szyciem, haftowaniem¹⁶. Takie widzenie sztuki kobiet nawiązuje do teorii arachnologii¹⁷ stworzonej przez Nancy K. Miller. Kobieta autorka tka – tak jak pajęczycza swoją nić – opowieść, naznaczając ją własną cielesnością, pozostawiając w niej „substancję ciała”. Tekst jest więc emblematem kobiecej podmiotowości¹⁸. Zadaniem czytelnika/czytelniczki utworu napisanego przez kobietę jest odnalezienie w gęstych splotach tkaniny tropów pozostawionych przez autorki. Ta niemożliwość bezpośredniego uwidocznienia podmiotowości kobiecej w tekście przywodzi skojarzenie z koniem trojańskim. Kobieta autorka, nakładając maskę, podstępnie wkrada się w zakazane dla niej miejsca i tam dokonuje dzieł wywrotowych. Graczyk w *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* wielokrotnie posługuje się metaforami związanymi ze splataniem, tkaniem, przędzeniem. Do historii opowiedzianych, ale jednocześnie zakrytych, przez XIX-wieczne pisarki Graczyk wplata swoją opowieść (eseje

15 Tamże, s. 120.

16 Prace artystek feministycznych często inspirowane są artefaktami wytworzonymi przez kobiety w związku z przypisanymi im tradycyjnie czynnościami. Niekiedy rękodzieła kobiet są przez artystki feministyczne wprost „przenoszone” w przestrzeń galerii sztuki. Warto tu wymienić chociażby instalację Mai Bajević pt. *Women at work [Under Construction]* in Construction (1999) czy instalację *Twelve Windows* (2012-2013) stworzoną przez Monę Hatoum we współpracy z organizacją pozarządową Inaash, która znajduje zatrudnienie dla Palestynek przebywających w libańskich obozach dla uchodźców.

17 N.K. Miller *The Arachnologies: The Woman, the Text and the Critic*, w: *The Poetics of Gender*, ed. by N.K. Miller, Columbia University Press, New York 1986, s. 270-295. W artykule Miller odwołuje się do tekstu Rolanda Barthes’a *Przyjemność tekstu* i jego teorii hyfologii. Miller nie zgadzała się z badaczem w kwestii znikania autora/pająka w tekście/sieci. W Polsce na temat koncepcji arachnologicznej pisały: K. Szcuka *Przędki, tkaczki i pająki...*, w: *Krytyka feministyczna...*, s. 69-79; G. Borkowska *Córki Miliona (O krytyce feministycznej ostatnich piętnastu lat)*, „Teksty Druge” 1990 nr 2, s. 50-64.

18 K. Kłosińska *Feministyczna krytyka literacka*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2010, s. 311-323.

o charakterze autobiograficznym). Nie robi tego jednak w przebraniu, zrzuca maskę, odsłania się i staje w swojej autobiograficznej szczerości naga w obliczu zasłoniętego konwencją patriarchy i rzuca wyzwanie przeciwnikowi.

Od Żmichowskiej do Masłowskiej... cechuje dialogiczność. Graczyk przywołuje klasyczne już teksty polskiej i zagranicznej krytyki feministycznej, m.in. *The Madwoman in the Attic* Sandra L. Gilbert i Susan Gubar, *Is there a Woman in this Text?* Mary Jacobus, *Kobietę autorkę* Krystyny Kłosińskiej, *Kopciuszka, Frankenstein i inne. Feminizm wobec mitu* Kazimierzy Szczuki, *Wycofanie głosu: prawda i kłamstwo pisma* Ingi Iwasiów oraz nawiązuje do wielu innych koncepcji feministycznych. We wstępie do *Od Żmichowskiej do Masłowskiej...* pisze, że jej marzeniem jest zainicjowanie w obrębie polskiej krytyki feministycznej choćby dyskusji podobnych do tych, które prowadziły badaczki amerykańskie i zachodnioeuropejskie nad XIX-wieczną literaturą kobiet. Czy marzenie Graczyk się spełni? Czy nie jest ono już przestarzałe? Graczyk odczytuje wybrane przez siebie powieści głównie w kategoriach badawczych z lat 70., 80. i 90. Aż prosi się, by analizowane teksty osadzić w nowych badaniach, takich jak np. nowy biografizm. To pozwoliłoby uniknąć niebezpieczeństwa osunięcia się w anachroniczne odczytania. Graczyk, co jest niezwykle ważne, w swojej książce broni się jednak przed zarzutem skamienienia krytyki feministycznej przez wpisanie siebie w stworzone *continuum kobiece*. To posunięcie niezwykle odważne i wyprzedzające swój czas.

Abstract

Ewa Serafin-Prusator

THE INSTITUTE OF SLAVIC STUDIES, POLISH ACADEMY OF SCIENCES

Noises and Murmurs in the Country on the Vistula

Review: E. Graczyk, *Od Żmichowskiej do Masłowskiej: O pisarstwie kobiet w nadwiślańskim kraju* [From Zmichowska to Masłowska: Women's Writing in the Country on the Vistula], Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013.

Keywords

women's writing, female continuum, women authors, female subjectivity